



PAPIEŻ Franciszek do kapłanów: dawajcie swe życie w zjednoczeniu z Chrystusem

**SWIATOWY DZIEŃ MOLITW O
JEDNOŚĆ KAPŁANÓW.**

st (KAI) / Watykan / KAI

Do ofiarnego dawania swego życia w zjednoczeniu z Chrystusem zachęcił Ojciec Święty kapłanów podczas Eucharystii sprawowanej na zakończenie ich Jubileuszu Miłosierdzia. Papież sprawował ją z licznymi kardynałami, biskupami i księżmi na placu św. Piotra.

Na wstępie Franciszek zachęcił kapłanów by skoncentrowali się Sercu Dobrego Pasterza i swoich sercach duszpasterzy. Zaznaczył, że Serce Dobrego Pasterza jest samym miłosierdziem, a patrząc w nie duchowni mogą odnowić swą pamięć o chwili, kiedy wezwał ich Pan. Mówi ono, że Boża miłość nie ma granic, nigdy nie słabnie i nigdy się nie poddaje. W nim widzimy źródło miłości wiernej i

łagodnej, która pozostawia wolnymi i czyni wolnymi; tam za każdym razem odkrywamy, że Jezus nas kocha „aż do końca”. Pragnie ono dotrzeć do wszystkich, zwłaszcza tych, którzy są najdalej.

Ojciec Święty zauważył, że w obliczu Serca Jezusowego trzeba sobie postawić pytanie o ukierunkowanie naszego życia. „Serce kapłana jest sercem przeszytym miłością Pana; dlatego nie patrzy już na siebie, ale jest skierowane na Boga i na innych... Jest to ... serce mocne w Panu, porwane przez Ducha Świętego, otwarte i dostępne dla braci” – powiedział.

Papież wezwał duchownych do wytrwałego poszukiwania szczególnie owiec zagubionych, nie zachowując żadnego czasu na to, co prywatne, nie broniąc swej wygody, naśladując Chrystusa, będąc wolnym od „księgowości ducha”, poświęcając się całkowicie swojej misji.

Kolejne wezwanie Franciszka dotyczyło włączania, aby być blisko konkretnych ludzi, których Bóg, za pośrednictwem Kościoła, jemu powierzył. „Nikt nie jest wykluczony z jego serca, jego modlitwy i uśmiechu” – podkreślił Ojciec Święty.



Papież zachęcił też księży, by żyli radością dla innych i z innymi, prawdziwą radością miłości. Bowiem kapłan „w modlitwie odkrywa pocieszenie Boga i doświadcza, że nic nie jest silniejsze od Jego miłości. Dlatego jest wewnętrznie spokojny i jest szczęśliwy, że jest kanałem miłosierdzia, przybliżenia człowieka do serca Boga. Smutek nie jest dla niego czymś normalnym, ale tylko przejściowym. Surowość jest mu obca, ponieważ jest pasterzem według łagodnego serca Bożego”.

„Drodzy kapłani, w liturgii eucharystycznej codziennie odnajdujemy tę naszą tożsamość pasterzy. Za każdym razem możemy naprawdę uczynić naszymi Jego słowa: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane». To jest sens naszego życia, to słowa, którymi w pewien sposób, możemy codziennie odnawiać przyrzeczenia naszych święceń. Dziękuję wam za wasze «tak», i za wiele ukrytych «tak» każdego dnia, które zna jedynie Pan. Dziękuję wam za wasze »tak«, aby dać swoje życie zjednoczeni z Jezusem: tu tkwi czyste źródło naszej radości”. – zakończył swoją homilię

Franciszek.



MODLITWA ŚW. FAUSTYNY ZA KAPŁANÓW

O Jezu mój, proszę Cię za Kościół cały, udziel mu miłości i światła Ducha swego, daj moc słowom kapłańskim, aby serca zatwardziałe kruszyły się i wróciły do Ciebie, Panie. Panie, daj nam świętych kapłanów, Ty sam ich utrzymuj w świętości. O Boski i Najwyższy Kapłanie, niech moc miłosierdzia Twego towarzyszy im wszędzie i chroni ich od zasadzek i sidła diabelskich, które ustawicznie zastawia na dusze kapłana. Niechaj moc miłosierdzia Twego, o Panie, kruszy i wniwecz obraca wszystko to, co by mogło przyćmić świętość kapłana, bo Ty wszystko możesz. Amen.